

Zajewski, Władysław

Prowokacja partyzanta Schilla w Gdańsku w 1809 r.

Przegląd Historyczny 62/1, 43-60

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Prowokacja partyzanta Schilla w Gdańsku w 1809 r.

1. Konflikt austriacko-francuski w 1809 r.

Austria nigdy nie pogodziła się z klęską 1805 roku i warunkami pokoju w Preszburgu. Na przełomie 1808/1809 r. Wiedeń ogarnięty został gorączką nacjonalizmu i odwetu¹. Fryderyk Gentz organizował europejską elitę kontrrewolucyjną przeciw „korsykańskiemu uzurpatorowi”. Dworska kamaryla wojenna, inspirowana przez kanclerza Filipa Stadioną i austriacki sztab generalny, zasilane finansowo przez Anglię, publicznie nawoływały do rewanzu². Napoleon był w trudnej sytuacji. Niepowodzenia wojenne w Hiszpanii mocno nadszarpnęły jego autorytet, szczególnie w Niemczech. Austria się zbroiła³. Prusy były arcyniepewne i po cichu też pragnęły wojny. Anglicy wyładowali w Portugalii. W samej Francji podziemne spiski rojalistyczne, bądź jakobińskie napawały troską cesarza. Austria zamierzała wykorzystać zaangażowanie Francji w Hiszpanii uderzając zbrojnie w południowych Niemczech i północnych Włoszech, w Chorwacji i w Księstwie Warszawskim.

Napoleon żywił złudzenia, że jego sojusznik z Erfurtu, car Aleksander I, czynnie wystąpi przeciw Austrii, co sparaliżuje zapędy wojenne Wiednia i pozwoli utrzymać system równowagi osiągnięty w Tylży. Austriacki plan kampanii wojennej zakładał co najmniej życzliwą postawę Rosji. Lecz główne nadzieje wiązała Austria z Prusami. To państwo, upokorzone i potężnie okrojone w Tylży, dotknięte kontrybucją i jawną pogardą Napoleona, miało w planach austriackich szczególne miejsce. W Wiedniu liczone, że uda się wciągnąć Prusy do wojny za cenę przekazania im ziem Księstwa Warszawskiego⁴. Tuż przed rozpoczęciem działań wojennych wysłannik Stadioną baron Wessenberg w piśmie z 12 marca 1809 proponował w imieniu Franciszka I zwrot zabranych Prusom w Tylży ziem polskich, pod warunkiem czynnego wystąpienia przeciw Francji. Z Wiednia kuszone też Prusy mirażem przyłączenia Wolnego Miasta Gdańska. Austriacy niezrażeni niepowodzeniami misji Wessenberga w Berlinie, wysłali do Królewca w specjalnej misji płk Steigentesch.

¹ E. Kipa, *Fryderyk Gentz a Polska: 1794—1831*, Kraków—Warszawa 1911, s. 68 nn.; H. Vallotton, *Metternich*, Paris 1965, s. 65; A. Fugier, *La révolution française et l'empire napoléonien*, Paris 1954, s. 253.

² J. Godechot, *L'Europe et l'Amérique à l'époque napoléonienne*. Paris 1967, s. 190; I. Gollins, *The Age of Progress: A survey of European history from 1789—1870*, London 1964, s. 194.

³ E. Kipa, *Stosunki dyplomatyczne austriacko-hiszpańskie w latach 1806—1809*, [w:] *Studia i szkice historyczne*, Wrocław—Warszawa 1959, s. 86 n.

⁴ Sz. Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763—1813*, Jerozolima 1944, wyd. V, s. 151; B. Pawłowski, *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Warszawa 1935, s. 6.

Był to nie tyle dyplomata, co „awanturник nie cofający się przed ryzykiem”⁵. Jego zadaniem było wywarcie nacisku na Fryderyka Wilhelma III przy pomocy pruskiej „partii wojennej”. Plany sztabu austriackiego przewidywały bowiem wzniesienie powstań narodowych w Tyrolu, Saksonii, Westfalii i innych państewkach Związku Reńskiego przez elementy skrajnie nacjonalistyczne. Przewidywano między innymi, iż zadaniem insurgentów będzie opanowanie portu nad Bałtykiem, szczególnie zaś miano na uwadze Gdańsk⁶. Zagarnięcie Gdańska likwidowałoby najpoważniejszą francuską bazę na północy i umożliwiło izolowanie i wyeliminowanie Księstwa Warszawskiego. Wojska arcyksięcia Ferdynanda mogły by wówczas zabezpieczyć desant Anglików na Pomorzu⁷.

2. Prusy na rozdrożu

Przygotowania wojenne Wiednia wzniciły płomień wojowniczości w Królewcu. Prusy, uratowane w 1807 r. przez Aleksandra I przed całkowitym unicestwieniem, nie pogodziły się z klęską⁸. Zainicjowane przez Steina i Hardenberga reformy społeczno-administracyjne zmierzały do zmodernizowania aparatu państwowego, aby sprostał on w przyszłej walce z Napoleonem⁹. Przeprowadzano reformy w wojsku, szkolono na szeroką skalę rezerwy, aby w ten sposób obejść nałożone przez Napoleona ograniczenia ilościowe armii pruskiej (do 42 tys.). Te przeszkolone rezerwy miały błyskawicznie odbudować silną i wyszkoloną armię w wypadku konfliktu zbrojnego z Francją¹⁰. Grupa reformatorów wojskowych: Scharnhorst, Gneisenau, Boyen, Yorck, popierana przez Steina, zmierzała wyraźnie do ścisłego porozumienia z Austrią. *Die Kriegspartei*, która Tylżę uważała jedynie za czasowe zawieszenie broni, ciesząca się poparciem korpusu oficerskiego i kasty urzędniczej, widziała w Związku Reńskim wyrok zagłady dla monarchii pruskiej. Ugrupowanie to z oburzeniem i lękiem patrzyło na to, że małe państwa Związku spadły do rzędu prefektur francuskich. Hasło rewanzu znalazło w tym ugrupowa-

⁵ E. Kipa, *Austria a sprawa polska w r. 1809*, Warszawa 1952, s. 34.

⁶ A. Thiers, *Histoire du Consulat et de l'Empire* t. III, Bruxelles 1851, s. 115; J. Streisand, *Deutschland von 1789 bis 1815*, Berlin 1961, s. 175; Ch. Herold, *L'heure de Napoléon*, Paris 1969, s. 259.

⁷ „Publiciste” z 31 maja 1809: *L'intention de l'archiduc Ferdinand était de pousser en avant jusques aux côtes de la Baltique, de prendre Dantzick et de s'ouvrir ainsi des communications avec la flotte anglaise, qui croise sur cette mer. La proclamation de ce jeune prince, tendante à faire révolter les troupes saxonnes à révolutionner leur pays n'a eu d'autre effet que d'exciter en Saxe une indignation générale.*

⁸ J. Godechot, op. cit., s. 187; E. Denis, *L'Allemagne 1810—1852: la confédération germanique*, Paris 1898, s. 12—13; Vidal de la Blache, *La régénération de la Prusse après Iéna*, Paris—Nancy 1910, s. 158; A. E. Sorel, *Louise de Prusse*, Paris 1937, s. 206, 240—241.

⁹ G. Cavaignac, *La formation de la Prusse contemporaine* t. I, Paris 1897, wyd. II, s. 472; Jaenicke, *Von Tilsit bis Leipzig 1807—1813*, Berlin 1913, s. 23; C. Grunwald, *Stein: l'ennemi de Napoléon*, Paris 1936, s. 150—151; R. C. Raack, *The Fall of Stein*, Cambridge Mass. 1965, s. 41—42; R. Koselleck, *Preussen zwischen Reform und Revolution*, Stuttgart 1967, s. 165 nn.

¹⁰ Stein 11 sierpnia 1808 do króla Fryderyka Wilhelma III: *Überlässt man auch ein Truppcorps, so kann man es doch so ein leiten, dass es zur bestimmten Zeit mit Oesterreich sich vereinige und gegen den allgemeinen Feind würike.* M. Lehmann, *Freiherr vom Stein* t. II, Leipzig 1903, s. 556; Ch. Lesage, *Napoléon Ier créancier de la Prusse (1807—1814)*, Paris 1924, s. 173.

niu najgorliwszych rzeczników. Za pośrednictwem rozbudowanej propagandy antynapoleońskiej, przy pomocy tajnego związku *Tugendbund* dążono do umasowienia nastrojów antyfrancuskich w całych Prusach. Ciężar kontrybucji przerzucano na barki ludności najuboższej, zaś odium nienawiści na Francję. Nie ulega wątpliwości, że najzręczniejszym przeciwnikiem Napoleona okazał się Stein. Jeżeli ugrupowanie wojskowych (Scharnhorst, Gneisenau) zmierzało do najszybszego starcia zbrojnego z Francją, to Stein najpierw zmierzał do zawarcia przymierza zaczepno-odpornego z Napoleonem, a gdy to zawiodło wybrał inną drogę. Zamierzał przez szerokie reformy zaktywizować społeczeństwo do przyszej wojny, on też pierwszy rozpoczął polityczne przygotowania do powstania zbrojnego w północnych Niemczech¹¹. Jego korespondencja w tej sprawie z ks. Wittgensteinem, przechwycona przez francuski wywiad wojskowy, skompromitowała doszczętnie Steina w oczach Napoleona. Stein musiał odejść, napiętnowany publicznie jako wróg Francji. Został czule przyjęty przez Aleksandra I. Należy także pamiętać, że w Królewcu była grupa polityków, która doradzała monarsze całkowite zerwanie z Rosją i wstąpienie do Związku Reńskiego. Głównym rzecznikiem, czy też (jak złośliwie go nazwał Gneisenau) „szefem francuskich agentów w Królewcu” był odważny ex-gubernator Gdańska, gen. Kalckreuth. Podobne poglądy wyrażali: Lombard, Haugwitz, Massenbach, Zastrow, gen. K. L. von Köckritz. Ludzie ci, w przeciwieństwie do *Kriegspartei*, zmierzali do pozyskania zaufania Napoleona, zaś przyszłość Prus widzieli w orbicie *Le Grand Empire*, kosztem Austrii¹². Może nie byli oni szczerymi zwolennikami hegemonii Francji na kontynencie, ale nie sądzili, aby Prusy mogły podjąć ryzyko militarnego starcia z Francją. Grupa ta cieszyła się poparciem części burżuazji, zainteresowanej w uzyskaniu rozsądnego kompromisu i współpracy z Francją¹³. Wobec rozdwojenia poglądów, gdy część generacji i polityków dążyła do wojny rewanżowej, a inni hamowali zgubne ich zdaniem dążenia i poglądy, kluczowa rola przypadła monarsze. Fryderyk Wilhelm III był politykiem pozornie miernym, bez polotu lub większej indywidualności, lecz tym razem jego ostrożność była dla Prus zbawienna. Król w znacznej mierze ulegał radom Steina, że mimo wszystko należy kontrybucję, choćby w znacznej części, uregulować i tym sposobem uzyskać wycofanie francuskich garnizonów z Berlina i Pomorza. Liczył na to, że rozwój wypadków ocali Prusy przed całkowitym spłaceniem kontrybucji. Zgodnie z sugestią Steina ratyfikował konwencję z 8 września 1808, co przyniosło mu zagwarantowanie terytorium pruskiego i ewakuację Berlina przez wojska francuskie¹⁴. Wprawdzie w tejże konwencji Fryderyk Wilhelm III na wypadek wojny francusko-austriackiej zobowiązywał się wystawić szesnastotysięczny korpus pomocniczy jako sprzymierzeniec Napoleona, ale w Królewcu nie traktowano tego zobowiązania zbyt poważnie¹⁵. Klucz do ostatecznej decyzji Prus w konflikcie austriacko-francuskim znajdował się w Petersburgu.

¹¹ C. C. Grunwald, op. cit., s. 152—153; R. C. Raack, op. cit., s. 17, 40.

¹² G. Cavaignac, op. cit., t. I, s. 472; R. C. Raack, op. cit., s. 29 nn.

¹³ J. Droz, *Le romantisme allemand et l'Etat: Résistance et collaboration dans l'Allemagne napoléonienne*, Paris 1966, s. 90—91, 118.

¹⁴ „Publiciste” z 16 grudnia 1808; Ch. Lesage, op. cit., s. 180; J. Willaume, *Prusy a sprawa polska za Księstwa Warszawskiego*, „Roczniki Historyczne” r. XVII, 1948, z. 2, s. 380 n.

¹⁵ Ch. Lesage, op. cit., s. 192.

Fryderyk Wilhelm III, naciskany przez „partię wojenną” Scharnhorsta, którą osobiście uważał za „dobrą partię” (*die gute Partei*) podjął w końcu 1808 r. wjazd do Petersburga, aby tam na miejscu przekonać się o stanowisku cara¹⁶. Styczeń 1809 r. upłynął na poufnych rozmowach obu monarchów. Król powrócił do Królewca bez sukcesów, ostudzony z zapalów wojowniczych. Aleksander I nie był gotowy do zbrojnej konfrontacji z Francją i zamierzał zdyskontować zjazd erfurcki nowymi nabytkami, tym razem w Finlandii¹⁷. Wybuch wojny austriacko-francuskiej w kwietniu 1809 r. zaognił wewnętrzną sytuację w Prusach. Korpus oficerski zdecydowanie parł do wojny rewanżowej z Francją¹⁸. Komisja zbrojeniowa (Scharnhorst, Gneisenau, Boyen, Lottum) popierana przez Steina, wypowiedziała się w kwietniu 1809 r. za przyłączeniem się do Austrii i uderzeniem na francuskie garnizony w Kostrzynie, Głogowie i w Gdańsku¹⁹. *Kriegspartei* uzyskiwała gorące poparcie żony Fryderyka Wilhelma III, ambitnej i rozpolitykowanej królowej Luizy. Fryderyk Wilhelm III najzupełniej podzielał poglądy swej małżonki, co do smutnej perspektywy losów Hohenzollernów, wszakże ostrzeżony kilkakrotnie przez Aleksandra I działał z niezwykłą ostrożnością²⁰. Jedyne na co się zdobył było to zawieszenie spłaty kontrybucji. Król pruski daleki był od zbrojnego wystąpienia po stronie Austrii. Ambasadora Wessenberga nie wpuścił nawet do Królewca. Jego propozycje uderzenia na Kostrzyn, Głogów, Gdańsk i Księstwo Warszawskie zbył milczeniem. Nie dał się też skusić ponętym propozycjom płk Steigentesch. Wyrażał zrozumienie i sympatię dla celów Austrii, ale „rezygnował z zaszczytu wspólnej z Austrią śmierci”²¹. Gdy w najbliższym otoczeniu monarchy podnosiły się gromkie głosy *contre la tyrannie française*, on wolał dostosować się do ostrożnych wskazań Petersburga i uważnie obserwować rozwój wypadków. Nie miał nic przeciwko mnożeniu trudności Francuzom w północnych Niemczech i na Pomorzu, ale zrezygnował z tych nieodpowiedzialnych wystąpień²². Zwyciężyło ugrupowanie kompromisowe, ale było to wynikiem stanowiska zajętego przez Petersburg. Oficjalna teza pruskiej propagandy głosiła, że dwór nie może ponosić odpowiedzialności za buntownicze poczynania jednostek czy nawet całych grup, działających wbrew rozkazom i woli monarchy²³.

Ta oficjalna linia polityki pruskiej nie zahamowała oczywiście podziemnej działalności organizacji antynapoleońskich, popieranych przez

¹⁶ „Publiciste” z 5 stycznia 1809. Fryderyk Wilhelm III wyjechał z Królewca 27 grudnia 1808 w towarzystwie dwóch adiutantów cara Aleksandra I.

¹⁷ H. Treitschke, *Deutsche Geschichte im Neunzehnten Jahrhundert* t. I, Leipzig 1927, s. 323, 325, 339 n. P. Tommila, *La Finlande dans la politique européenne en 1809—1815*, Helsinki 1962, s. 19 nn.

¹⁸ *Briefwechsel König Friedrich Wilhelms III und der Königin Luise mit Kaiser Alexander I*, wyd. P. Bailleu [w:] *Publicationen aus den K. Preussischen Staatsarchiven* t. 75, Leipzig 1900, s. 187.

¹⁹ Vidal de la Blache, op. cit., s. 146 n., 150.

²⁰ Aleksander I do Fryderyka Wilhelma III, 7 maja 1809 (*Briefwechsel*, s. 191).

²¹ E. Kipa, *Austria a sprawa polska*, s. 34. Por. raport Saint-Marsana z 1 lipca 1809 o misji płk Steigentesch (Vidal de la Blache, op. cit., s. 152).

²² Fryderyk Wilhelm III do cara Aleksandra I 12 maja 1809 o ucieczce Schilla: *c'est sans autorisation et contre mon vœu que Schill a osé quitter Berlin avec sa troupe* (*Briefwechsel*, s. 187).

²³ Luiza do cesarzowej Elżbiety, 13 maja 1809: *Le Roi est perdu déjà sans avoir pris cette détermination par les troubles qui on eu lieu en Westphalie et le décampement de Schill. Comment voulez vous que Napoléon croie à l'innocence du Roi?* (tamże, s. 494).

wpływowe osobistości na dworze pruskim i powiązanych z wywiadem austriackim. Austriacy nie wycofali się z projektu wywołania zbrojnego powstania antyfrancuskiego i opanowania wielkiego portu, w którym mógłby wylądować desant angielski. Mężem opatrnościowym wywiadu austriackiego stał się mjr Ferdynand Schill²⁴. On to podjął się trudnego zadania wzniesienia rewolty antyfrancuskiej w północnych Niemczech i na Pomorzu, skoordynowanej z działaniami wojennymi arcyksięcia Karola²⁵. Schill, członek Tugendbundu, inspirowany przez wywiad austriacki i Blüchera, w biały dzień 28 kwietnia 1809 opuścił na czele swego oddziału Berlin, by zadać najgłębszy, śmiertelny cios panowaniu Napoleona nad Bałtykiem²⁶. Miało powstać nowe na północy ognisko walki, nieprzewidziane przez Napoleona.

3. Prowokacje Schilla na Pomorzu i w Gdańsku

Gdy w grudniu 1808 r. wojska francuskie opuściły Berlin, elementy antynapoleońskie uzyskały znaczną swobodę działania²⁷. Wiosną 1809 r. z inspiracji Tugendbundu powstał tajny Komitet Insurekcyjny, skupiający ten odłam kadry oficerskiej, który był głęboko oburzony warunkami traktatu tylżyckiego²⁸. Przygotowywano zbrojną insurekcję i rozsadzenie od wewnątrz Związku Reńskiego. Projekt insurekcji, skoordynowanej ze zbrojnym wystąpieniem Austrii, inspirowany był przez Scharnhorsta, Gneisenau, Blüchera i von Rühela²⁹. Skoro stanowisko monarchy unicestwiło oficjalne wystąpienie Prus po stronie Austrii, Komitet Insurekcyjny postanowił wywołać powstanie zbrojne przede wszystkim w Królestwie Westfalii, utworzonym dla brata Napoleona Hieronima z księstwa Hesse-Cassel i Brunszwiku. Wszakże zastój handlu, głównie w byłych miastach hanzeatyckich, nowe ciężkie podatki, uporczywe rekwizycje wywołały w Królestwie Westfalii falę niezadowolenia, podsycaną przez byłych oficerów, lokalnych notabli i kupców, niezadowolonych z przerwania wymiany handlowej z Anglią³⁰. Prusy widziały w usadowieniu się Francuzów w północnych Niemczech niebezpieczną prognozę na przyszłość³¹. Prusą gerylasówkę antynapoleońską miały tworzyć specjalne grupy uderzeniowe, złożone głównie z wyszkolonych oficerów i żołnierzy, posiadające sieć agentów w terenie. Kierownictwo trzech większych grup objęli Friedrich von Katte, który miał opanować twierdzę Magdeburg, Wilhelm Freiherr von Dörnberg, mający szerokie kontakty

²⁴ Raport marsz. Soulta do Napoleona z 22 sierpnia 1808 [w:] *Berichte aus der Berliner Franzosenzeit 1807—1809 nach den Akten des Berliner Geheimen Staatsarchivs und des Pariser Kriegsarchivs*, wyd. H. Granier, Leipzig 1913, s. 288.

²⁵ Raport tajnego agenta do marszałka Davout z 9 marca 1809 (tamże, s. 357).

²⁶ „Publiciste” z 8 czerwca 1809; J. C. Haken, *Ferdinand von Schill. Eine Lebensbeschreibung nach Original Papieren* t. II, Leipzig 1824, s. 14, 18—19; Vidal de la Blache, op. cit., s. 158; R. C. Raack, op. cit., s. 48.

²⁷ „Publiciste” z 16 grudnia 1808 i 5 stycznia 1809.

²⁸ J. Streisand, op. cit., s. 175.

²⁹ R. C. Raack, op. cit., s. 48; H. Treitschke, op. cit., t. I, s. 343 cytuje słowa Blüchera: *warum die Preussen es nicht den Tirolern und den Spaniern gleich tun sollten?*

³⁰ H. Heitzer, *Insurrektionen zwischen Weser und Elbe. Volksbewegungen gegen die französische Fremdherrschaft im Königreich Westfalen 1806—1813*, Berlin 1959, s. 59 nn.

³¹ Ch. Herold, op. cit., s. 174.

z antynapoleońskimi środowiskami w Królestwie Westfalii oraz mjr Ferdynand von Schill. Ta grupa miała wspierać opanowanie Magdeburga, insurekcję w Królestwie Westfalii oraz przenieść insurekcję na Pomorze przed- i zaodrzańskie aż po Gdańsk, wreszcie opanować ten port dla desantu Anglików na kontynent³².

Mjr Ferdynand von Schill (ur. w 1773), zięć gen. E. von Röchela, był nieprzeciętnie zdolnym, energicznym, pełnym inicjatywy oficerem pruskim. Wyróżnił się męstwem pod Jeną, ale sławę i wielką popularność zdobył jako współorganizator obrony Kołobrzegu na przełomie 1806/7 r.³³. Rozgłos, jaki uzyskał pod Kołobrzegiem, zdecydowane potępienie Tyłży, nieukrywana nienawiść do Napoleona, przyniosła mu poparcie skrajnie konserwatywnej generalicji i podziemnych organizacji antynapoleońskich oraz awans na majora³⁴. Schill był fanatycznym zwolennikiem współdziałania wojskowego z Austrią i wiosną 1809 r. został zwerbowany przez wywiad austriacki³⁵. Oczywiście zbyt rzutki i dziarski major został szybko „zauważony” przez wojskowy wywiad francuski, który roztoczył nad nim ścisłą obserwację³⁶. Schill w grudniu 1808 r. został w Berlinie triumfalnie powitany jako legendarny pomorski „partyzant”, walczący w 1807 r. aż do ostatniego naboju z okupantem francuskim³⁷. Nacjonalistyczna pruska propaganda antynapoleońska zaczęła go zestawiać z Joanną d'Arc³⁸. Należy też pamiętać, że mjr Schill dobrze orientował się w topografii oraz sytuacji polityczno-społecznej na Pomorzu. Tutaj pod Kołobrzegiem walczył także z Polakami. Od 1808 r. Schill był zafascynowany gerylasówką hiszpańską i uważał, że ten model walki z Napoleonem można także zastosować w Niemczech, szczególnie w tych regionach, które były pozbawione większych sił regularnych³⁹. Nieliczne francuskie garnizony w Meklemburgii oraz na Pomorzu gwarantowały jego zdaniem powodzenie takiej akcji. Możliwość przechwycenia portu była najzupełniej realna pod względem wojskowym⁴⁰.

Prusacy mieli głębokie przekonanie, że całe Pomorze od Szczecina aż po Gdańsk jest zdecydowanie antynapoleońskie i marzy tylko o wyrzuceniu garnizonów francusko-polskich, by wrócić pod berło Fryderyka Wilhelma III. Pruska propaganda wojenna zrećnie przeciwstawiała długotrwały opór w Kołobrzegu i w Gdańsku defetystycznym nastrojom w innych prowincjach monarchii pruskiej w 1807 r.⁴¹. Pruscy urzędnicy z Pomorza Zachodniego już 1 grudnia 1806 złożyli przysięgę lojalności Napoleonowi w Szczecinie⁴². Nie przeszkodziło to oczywiście funkcjonariuszom pruskiej administracji w uprawianiu cichego sabotażu przeciw rozporządzeniom fiskalnym Wielkiej Armii w sprawie przekazywania kas

³² J. C. L. Haken, op. cit., t. II, s. 45—46; Jaenicke, op. cit., s. 13; H. Treitschke, op. cit., t. I, s. 343.

³³ J. C. L. Haken, op. cit., t. I, s. 57, 82 n.; H. Bock, *Zwischen Thron und Vaterland: Gneisenau im preussischen Krieg 1806/7*, Berlin 1966, s. 91.

³⁴ J. C. Haken, op. cit. t. I, s. 69, 135, 345.

³⁵ Tamże t. II, s. 18 n., 24; *Berichte aus der Berliner Franzosenzeit 1807—1809*, s. 288, 357.

³⁶ *Berichte*, s. 260.

³⁷ „Publiciste” z 18 stycznia 1809; *Berichte*, s. 320, 322.

³⁸ J. C. L. Haken, op. cit., t. II, s. 4.

³⁹ Tamże, s. 27.

⁴⁰ Por. B. Frankiewicz, *Garnizony wojsk francusko-polskich na Pomorzu Szczecińskim w latach 1807—1813*, „Przegląd Zachodnio-Pomorski” 1969, nr 2, s. 7 nn.

⁴¹ G. Cavaignac, op. cit., t. I, s. 255.

⁴² Raport gen. Clarke z 8 grudnia 1806 (tamże t. I, s. 303).

miejskich i królewskich w ramach ustalonych kontrybucji doraźnych⁴³. Na całym Pomorzu między Odrą a Wisłą między wojskową administracją francuską a urzędnikami pruskimi toczyła się *petite guerre*, przede wszystkim w dziedzinie finansowej⁴⁴. Tych poczynań pruskiej administracji absolutnie nie można utożsamiać ze stanowiskiem ludności polskiej.

Gdańsk, który przecież nie posiadał większości polskiej, pierwszy manifestował radość ze zrzucenia „pruskiej okupacji” i deklarował swą lojalność wobec Królestwa Warszawskiego, czyniąc w lipcu 1807 r. bardzo intensywne wysiłki dyplomatyczne i finansowe, aby wejść w obręb ziem polskich w sensie polityczno-prawnym⁴⁵. Nie wszystkie protesty przeciw kontrybucjom czy blokadzie kontynentalnej były automatycznie propruskie⁴⁶. Wszak masowe dezercje Polaków z armii pruskiej były jedną z podstawowych przyczyn załamania się pruskiej obrony w Gdańsku w 1807 r.⁴⁷. Wyrazicielem prusactwa na Pomorzu Gdańskim była silna kasta urzędnicza i wielcy ziemscy właściciele. Te grupy nie ukrywały swej niechęci do Francuzów i Polaków, ale nie stanowiły one większości na Pomorzu Gdańskim.

Schill opuszczając Berlin, wywołał wielkie zamieszanie w kołach urzędowych. Obawiano się represji francuskich⁴⁸. Poprzez Beelitz, Straach, Rosslau Schill pomaszerował na Dessau, które opanował 2 maja. Grupa Schilla, złożona z jazdy, miała zaszachować od południowego-wschodu Magdeburg, będący głównym celem oddziału von Katte⁴⁹. W Dessau Schill zagarnął kasy króla Westfalii, zdeorganizował władzę i pod groźbą użycia broni zmusił drukarzy do opublikowania antyfrancuskich proklamacji, wzywających patriotyczne odłamy narodu niemieckiego do zbrojnego powstania. Nawoływał do chwytania za kosy, zapowiadał nadejście Anglików. Północne Niemcy miały się przeobrazić w drugą Hiszpanię⁵⁰.

⁴³ Thouvenont do hr. Daru, 31 grudnia 1806: *L'esprit public* [na Pomorzu — uwaga moja W. Z.] *est entièrement contre les Français. Les fonctionnaires publics quels qu'ils soient ne font rien de bonne grâce pour l'armée et tout ce que l'on obtient est toujours le résultat de demandes réitérées, de lettres vigoureuses et quelquefois de menace* (tamże t. I, s. 304).

⁴⁴ Tamże t. I, s. 304. Autor najzupełniej błędnie utożsamia urzędników pruskich z całą ludnością Pomorza i konkluduje: *La Poméranie devait avoir toutefois dans l'histoire des origines du patriotisme prussien une page plus glorieuse.*

⁴⁵ P. Wankowicz, *Aperçu sur l'histoire de Danzig et sur ses relations avec la Pologne*, WAP Gdańsk [cyt. dalej WAP Gd.], Akta Komisarza Generalnego RP w Gdańsku, sygn. I 259/34, s. 10—12; W. Zajewski, *Rewelacja archiwalna: układ francusko-gdański z 13 lipca 1807 roku*, „Litera” 1968, nr 4, s. 29 (tekst układu, przedruk oryginału).

⁴⁶ R. C. Raack, op. cit., s. 12.

⁴⁷ Raport gen. Kalckreutha do Fryderyka Wilhelma III z 28 maja 1807, [w:] Kalckreuth, *Die Belagrung von Danzig im Jahre 1807*, Posen 1809, s. 243—246; J. Staszewski, *Wojsko polskie na Pomorzu w roku 1807*, Gdańsk 1953, s. 216. Wydaje się, że w umocnieniu antypruskiego nastawienia pewną rolę odegrały kontakty jakobinów warszawskich ze środowiskiem gdańskim o czym trafnie sygnalizuje B. Leśnodorski, *U progu nowego stulecia: Królestwo Warszawskie* [w:], *Historia i współczesność*, Warszawa 1967, s. 223.

⁴⁸ Raport tajnego agenta z Berlina do hr. Daru z 29 kwietnia 1809, [w:] *Berichte*, s. 421; J. Droysen, *Leben des Feldmarschalls Yorck* t. I, Berlin 1850, s. 196 n.; H. Treitschke, op. cit., t. I, s. 344; R. C. Raack, op. cit., s. 48; C. Herold, op. cit., s. 268.

⁴⁹ J. C. L. Haken, op. cit., t. II, s. 15; G. Lefebvre, op. cit., s. 309.

⁵⁰ Z odezwy Schilla z 3 maja 1809 w Dessau: *Bald werden Englische Waffen sie ersetzen die schon angekommen sind. Mit kräftiger Hand geführt, wird auch die friedliche Sense zur tödenden Waffe. Jeder greife zu den Waffen, nehme Teil an dem Ruhme der Befreier des Vaterlands.* Znamienne wezwanie Schilla; *Gott ist mit uns und unserer gerechten Sache* (J. C. L. Haken, op. cit., t. II, s. 36 n.).

Z Dessau Schill rozesłał emisariuszy z tymi proklamacjami do miast hanzeatyckich: Bremy, Lubeki i Hamburga. Specjalny wysłannik Schilla, rotmistrz Gustaw von Bornstedt miał przez Hamburg przedostać się do Londynu i uzgodnić z min. Canningiem angielski desant lądowo-morski, prawdopodobnie w jakimś porcie bałtyckim, o czym Schill miał jeszcze powiadomić⁵¹. Agenci Schilla penetrowali nie tylko Królestwo Westfalii i Meklemburgię, ale całe Pomorze aż po Gdańsk⁵².

Rezydent francuski w Gdańsku Mikołaj Massias otrzymał od agentów meldunki, że insurgenci Schilla opracowali projekt generalnej insurrekcji przeciw wojskom francuskim i królowi pruskiemu. Plany te przewidywały nakładanie kontrybucji na zamożnych obywateli, karanie śmiercią osobników współpracujących z Francuzami oraz opanowanie Szczecina, Kołobrzegu i ewentualnie Gdańska, co wiązało się z przewidywanym lądowaniem Anglików⁵³. Ponieważ Katte nie zdobył, mimo pomocy Schilla, Magdeburga oddział Schilla, zagrożony przez siły gen. Michaud, szybko opuścił Dessau. Schill omijając Magdeburg posuwał się wzdłuż Elby na Wittenbergę i Dömitz. Zaniepokojony perspektywą ogólnej rewolty, król Hieronim postawił na nogi całą siłę zbrojną i obwieścił publicznie przyznanie nagrody 10 tys. franków za głowę Räuberhauptmanna Schilla⁵⁴. W Królewcu władze pruskie odcięły się od akcji Schilla, uznano go za dezertera. Podjęto starania aby dobrowolnie powrócił do Berlina⁵⁵. Gdy perswazje zawiodły, sprawę dezercji Schilla przekazano sądowi wojennemu⁵⁶. Oddział Schilla, zasilony dezerterskimi, ochotnikami i wszelkiego autoramentu awanturnikami zbliżył się na odległość 4 mil do Hamburga, ale Schill nie zdobył się na zaatakowanie kwatery księcia d'Eckmühl⁵⁷. Z Dömitz Schill skręcił ostro na północ na Schwerin i Wismar, który sprawnie opanował. Oddział Schilla szybko wzrastał liczbowo i urastał do rangi poważnego problemu dla władz francuskich⁵⁸. Północna flanką Napoleona nie była zbyt silna. Bądź co bądź, ewentualności desantu angielskiego nie można było z góry wykluczyć, a takie niebezpieczeństwo istniało potencjalnie w wypadku opanowania miasta portowego przez Schilla⁵⁹.

Tymczasem Schill z Wismaru skierował się do Rostocku, zaś 25 maja wstępny szturm zdobył Strzałów. Miasto portowe, bronione przez niewielki liczbowo oddziałek wojsk francusko-polskich na polecenie gen. Cendrasy, nieoczekiwanie znalazło się w ręku insurgentów⁶⁰. Sytuacja zaczynała być groźna. Schill rozpoczął w Strzałowie rządzą terroru. Członkom Rady Muncypalnej zagroził śmiercią w wypadku niewykonywania

⁵¹ Tamże t. II, s. 102 n.

⁵² O. Aubry, *Napoléon*, Paris 1961, s. 228.

⁵³ Archives de Ministère des Affaires étrangères (Paris) [cyt. dalej. Aff. Étr.], Dantzig nr 56, k. 221: Raport M. Massiasa do ministra spraw zagranicznych Champagny, 16 kwietnia 1809.

⁵⁴ „Danziger Zeitung” nr 61 z 22 maja 1809. Między W.M. Gdańskiem a Królestwem Westfalii istniały przyjazne kontakty. Por. pismo króla Hieronima do Senatu Wolnego Miasta Gdańska z 2 stycznia 1808; WAP Gd., zespół Französische Zeit, sygn. 300, dz. 92, teczka 788, k. 6 a.

⁵⁵ J. C. L. Haken, op. cit. t. II, s. 41 n.

⁵⁶ „Publiciste” z 27 czerwca 1809.

⁵⁷ Bourienne, *Mémoires* t. VIII, Paris 1829, s. 182 n.

⁵⁸ Hr. Bernadotte do Napoleona, 10 maja 1809 (*Berichte aus des Berliner Franzosenzeit 1807—1809*, s. 381).

⁵⁹ Porozumienie Austrii z Anglią nastąpiło 24 kwietnia 1809. Por. A. Fugier, op. cit., s. 253.

⁶⁰ „Moniteur Universel” z 10 lipca 1809; A. Thiers, op. cit., t. III, s. 116.

jego polecen. Osoby najaktywniej współpracujące z Francuzami zostały uwięzione. Na najbogatszych mieszkańców nałożono wysokie kontrybucje nadzwyczajne. Samowola i brutalność Schilla osłabiła jednak jego autorytet i przyniosła zapał powstańcy w mieście⁶¹. Schill gorączkowo przygotowywał grunt polityczny do swej dalszej akcji. Przy pomocy swego szefa sztabu hr. Alvenslebena-Schlippenbacha zredagował antynapoleońskie proklamacje do króla Szwecji z obietnicą nabytków terytorialnych na Pomorzu Zachodnim⁶². Tam też przygotowano odezwy antynapoleońskie do mieszkańców Szczecina i Gdańska. Szczególną uwagę koncentrował Schill na Gdańsku, gdyż wojska austriackie były pod Toruniem i liczył na ich dalszy postęp. Wprawdzie kampania wojenna przyniosła następnie sukcesy Polaków, ale przechwycenie najlepiej zaopatrzonej twierdzy francuskiej nad Bałtykiem wydawało się wciąż możliwe i mogło mieć kapitalne znaczenie militarne i polityczne, a nawet zmienić stanowisko króla pruskiego⁶³.

Należy pamiętać, że w kalkulacjach strategicznych Napoleona Gdańsk jako twierdza, wybornie zaopatrzona w broń i amunicję, z licznymi magazynami, rozbudowanym szpitalnictwem oraz portem, odgrywał bardzo doniosłą rolę. Wolne Miasto Gdańsk miało być francuską twierdzą nad Bałtykiem, ważną dla utrzymania w ryzach monarchii pruskiej i jeszcze ważniejszą w ewentualnym konflikcie zbrojnym z Rosją⁶⁴. Znaczenie strategiczne Gdańska Napoleon oceniał niezwykle wysoko. Kapitulacja Gdańska w maju 1807 r. załamała moralnie Prusaków i fakt ten w ogromnej mierze przyczynił się do podpisania preliminarzy pokojowych przez Fryderyka Wilhelma III⁶⁵. Napoleon odpowiedzialną funkcję gubernatora w Wolnym Mieście Gdańsku powierzył osobie szczególnie zaufanej. Był nim gen. Jean Rapp. Odbił on z Bonapartem wyprawę do Egiptu i tam zdobył pierwsze doświadczenie administracyjno-prawno-polityczne. Następnie został adiutantem Pierwszego Konsula do specjalnych zadań polityczno-dyplomatycznych w Nadrenii i Szwajcarii. Napoleon w sprawach szczególnie delikatnych i ważnych posługiwał się własną sekretką

⁶¹ Bibliothèque Nationale (Paris), Département des manuscrits, Manuscrits Français: Correspondance et pièces originales relatives aux armées d'Allemagne de 1805 à 1814 à l'administration des pays occupés et à diverses affaires militaires, sygn. 11283, k. 160—161 (Raport Komisji Rządowej ze Strzałowa z 5 czerwca 1809 do gen. d'Heudelot intendant de la Poméranie Suédoise stwierdza złe traktowanie mieszkańców przez Schilla: *de mauvais traitements pour fair réaliser les réquisitions imaginées par lui*).

⁶² J. C. H a k e n, op. cit., t. II, s. 139. Szwedzi byli oburzeni na umieszczenie garnizonów francuskich w Strzałowie i Szczecinie. Por. raport ambasadora pruskiego do Fryderyka Wilhelma III z 14 sierpnia 1807 i z 14 marca 1808; Aff. Étr., Suède nr 292 (1807—1809), k. 429 i 473. Oczekiwano konfliktu zbrojnego: Archives Nationales (Paris), Secrétairerie d'État impériale AF IV nr 1692 (doss 2): Bray do króla Bawarii, 23 czerwca 1807 i baron Binder do hr. Stadiona, 25 czerwca 1807.

⁶³ Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1690 (raport niepodpisanego agenta z maja—czerwca 1809 r.).

⁶⁴ W. Z a j e w s k i, *Mikołaj Massias — rezydent francuski w Gdańsku*, „Literary” 1963, nr 3 (marzec), s. 26—27; M. K u k i e l, *Zagadnienia bałtyckie wojny 1812 roku*, „Jantar” 1938, z. 1, s. 1.

⁶⁵ Archives Nationales, Secrétairerie d'État impériale, sygn. AF IV nr 1692; nota Braya do króla Bawarii z Berlina 26 maja 1807 informuje, że otrzymał od gen. Clarke'a wiadomość, iż Gdańsk kapitułuje: *ce grand événement doit influer d'une manière décisive sur la campagne qui va s'ouvrir. La liane de la Vistule désormais assurée la place gauche de l'armée française à l'abri de toute inquiétude — cette importante conquête va produire sur les esprits prussienne. Opamiętanie Gdańska podnosi mocno prestiż Francuzów i une paix devenue nécessaire pour les ennemis*.

służbą dyplomatyczną, której osobiście udzielał instrukcji. Na liście agentów sekretnej służby dyplomatycznej z 1806 r. znajduje się nazwisko Rappa z płacą 10 tys. franków⁶⁶. Napoleon bardzo wysoko oceniał męstwo i odwagę Rappa (Austerlitz) i jego przywiązanie do swojej osoby, może nawet za wysoko⁶⁷. Gdańsk *de facto* został całkowicie uwolniony spod kontroli Prus. Nawet pod względem ściągania kontrybucji instrukcje Cesarza polecały: „miasto Gdańsk nie powinno być traktowane na równi z innymi miastami pruskimi oddanymi do dyspozycji zwycięzcy”⁶⁸.

Powyzsze fakty mówią, jak wielkie znaczenie przywiązywał Cesarz do utrwalenia pozycji Gdańska w obrębie *Le Grand Empire*. Z jednej strony Napoleon pragnął zabezpieczyć Gdańsk przed intrygami pruskimi, ale z drugiej strony sprzeciwił się połączeniu miasta z Księstwem Warszawskim, a nawet większemu zgrupowaniu wojsk polskich w tym mieście⁶⁹. Świadomie mieszany, międzynarodowy garnizon miał tu gwarantować hegemonię Francji. Na przełomie marca—kwietnia 1809 r. nastąpiły w Gdańsku ważne zmiany. Prezydentem Senatu (taką nomenklaturę uzyskał były I Ordynek) został Karl Renner, co miało oznaczać liberalniejszy kurs w polityce wewnętrznej władz miejskich, szczególnie w dziedzinie podatków bezpośrednich i ustawodawstwa wewnętrznego⁷⁰. Ciężar kontrybucji był bowiem systematycznie przerzucany przez Senat na warstwy najuboższe, co wywoływało ostre sprzeciwy III Ordynku. Przedstawiciele III Ordynku oskarżali Senat o służalczość wobec władz francuskich, prowadzenie wystawnego trybu życia, gdy setki rodzin cierpiały z nędzy i ubóstwa. Na wspólnych sesjach dochodziło do tak ostrych scysji, że gubernator Rapp w praktyce zawiesił plenarne zebrania III Ordynku, ograniczając je do czterech posiedzeń w roku⁷¹. Władzom francuskim bardzo zależało na uspokojeniu sytuacji wewnętrznej i przytłumieniu konfliktów społecznych, wywołanych głównie blokadą kontynentalną i zastojem handlu gdańskiego. Odwołany został gen. Ménard, komendant placu, jednocześnie przewodniczący Komisji Aprowizacyjnej, znany z bezlitosnego ściągania kontrybucji⁷². Jego obowiązki przejął energiczny, odważny — choć małego wzrostu, lecz „bardzo pięknej fizjonomii” — gen. Michał Grabowski, syn naturalny Stanisława Augusta Poniatowskiego⁷³. Tymi posunięciami Rapp starał się rozładować napiętą

⁶⁶ Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1706 F.

⁶⁷ Napoleon do gen. Clarke'a 4 marca 1810 (*Correspondance de Napoléon I publiée par ordre de l'Empereur Napoléon III* t. XXI, Paris 1867, s. 16 n.).

⁶⁸ Bibliothèque Nationale, Département des manuscrits, Manuscrits Français, sygn. 11282, k. 214—215 (rezydent Massias do intendenta generalnego na Pomorzu Villemanzy, 27 listopada 1808).

⁶⁹ M. Kukiel, op. cit., s. 5; Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1692, doss. 3 (raport agenta Rachberga z Berlina 18 lipca 1807; nadeszły informacje z Tylży, iż warunki pokoju z Prusami przewidują *la création du Royaume de Pologne auquel serait réuni le Grand Duché de Silesie et qui serait gouverné par le prince Jérôme* — *Dantzig sera déclaré ville libre sous la protection du Roi de Pologne*).

⁷⁰ Aff. Étr., Dantzig nr 56, k. 215: raport rezydenta Massiasa z 16 marca 1809.

⁷¹ A. F. Blech, *Geschichte der siebenjährigen Leiden Danzigs von 1807 bis 1814* t. I, Danzig 1815, s. 212 n., 347 n.; M. Bär, *Die Behördenverfassung in Westpreussen sei der Ordenszeit*, Danzig 1912, s. 140.

⁷² Raport Massiasa z 16 marca 1809. Komitet Apropowizacyjny (Comité d'Approvisionnement de Siège) powstał pod przewodnictwem gen. Ménard w 1808 r. Komisarzem z ramienia Senatu został senator A. Doering.

⁷³ A. Skałkowski, *Grabowski Michał (1773—1812)*, PSB t. VIII, 1960, s. 503; J. Bourelly, *Les sièges de Danzig et l'occupation française 1807—1813*, Paris 1904, s. 21.

sytuację wewnętrzną w mieście, pozyskać zaufanie i pomoc Senatowi, co mu się w znacznej mierze powiodło. Nadciągająca wojna z Austrią oraz inne bardziej osobiste powody zmusiły Napoleona do przejściowego odwołania gen. Rappa z Gdańska. Rapp przed odjazdem obiecał Senatowi, iż postara się uzyskać zmniejszenie ciężarów finansowych na rzecz stacjonujących w mieście wojsk oraz przyrzekł pełne swoje poparcie dla statusu prawnego Wolnego Miasta, co miało posmak antypruski. Profrancuska większość w Senacie była wyjątkowo wrogo i nieprzyjaźnie nastawiona do Prus⁷⁴.

Funkcje polityczne po gen. Rappie przejął rezydent francuski Mikołaj Massias, uprzednio *chargé d'affaires* przy dworze badeńskim. Gruntownie wykształcony, filozof, subtelny stylistą i świetny znawca sztuki, wyznający dość konserwatywne poglądy monarchiczne, Massias nie najlepiej czuł się w Gdańsku⁷⁵.

Sytuacja Gdańska po zajęciu przez Austriaków Warszawy była niełatwa. Garnizon gdański składał się zaledwie z jednego pułku saskiego, dwóch pułków polskich (10 i 11-y) w niepełnym składzie oraz francuskich artylerzystów. Łącznie siły te wynosiły 2500 ludzi. Na domiar złego między gen. Grabowskim a władzami miejskimi istniały zadrażnienia co do kosztów utrzymania żołnierzy polskich. Miasto obarczone potężną kontyngencją i licznymi innymi ciężarami, pod którymi się ugięło, zabiegało o to, aby Francja i Księstwo Warszawskie utrzymywały wojska na swój koszt⁷⁶. Austriacy zbliżali się pod Toruń, zaś stanowisko Prus było dwuznaczne, niepewne, złowrogie. Raporty Massiasa donosiły do Paryża o ożywieniu się pruskich insurgentów w okolicach Gdańska i o kolportowaniu ulotek wzywających żołnierzy saksońskich do dezercji⁷⁷. Nie można było mieć iluzji: zamiarem pruskich insurgentów było opanowanie portu, aby przygotować miejsce dla desantu floty angielskiej⁷⁸. Gen. Grabowski miał informację, że ks. Ferdynand d'Este po opanowaniu Torunia uderzy na Gdańsk. Na jego nadejście czekają grupy pruskich insurgentów w okolicach Gdańska⁷⁹. W rejonie Gdańska z jednej strony koncentrowały się nici prowokacyjnej akcji partyzanta Schilla, z drugiej kreciej roboty płk Steigentesch. Te zakonspirowane, wrogie egzystencji Wolnego Miasta siły miały oparcie w samym Gdańsku w osobie nadzwyczajnego rezydenta pruskiego, mjr Achillesa Rodericha Dagoberta von Vegesacka, zdecydowanego przeciwnika Francji i odrębności Gdańska⁸⁰. Wiosną i latem 1809 r. von Vegesack zaktywizował się, nawiązy-

⁷⁴ WAP Gd., sygn. 300, dz. 92, teczka 500, k. 27—28 (list gen. Rappa do prezydenta K. Rennera z 27 marca 1809 zawiadamia o wyjeździe i gotowości poinformowania cesarza o trudnej sytuacji ekonomicznej miasta i dodawał: *Vous tenez votre nouvelle indépendance de l'Empereur Napoléon, qui vous protégera contre tous ceux, qui voudraient vous opprimer et nuire à vos intérêts.*

⁷⁵ W. Zajewski, *Mikołaj Massias*, s. 26.

⁷⁶ G. Hufeland, *Erinnerungen aus meinem Aufenthalt in Danzig in den Jahren 1808 bis 1812*, Königsberg 1815, s. 69 n.; G. Löschin, *Geschichte Danzigs* t. II, Danzig 1828, s. 406; J. Staszewski, *Z dziejów garnizonu polskiego w Gdańsku*, „Rocznik Gdański” t. VII—VIII, 1933, s. 239.

⁷⁷ Aff. Etr., Dantzig nr 56, k. 217: raport Massiasa z 10 kwietnia 1809.

⁷⁸ Tamże, k. 221: raport Massiasa z 16 kwietnia 1809.

⁷⁹ Tamże, k. 235: raport Massiasa z 20 maja 1809, m.in. pisał: *Si les Autrichiens s'approchent à Dantzig mon intention est rester dans la ville et l'envoyer ma famille à Riga.*

⁸⁰ WAP Gd., zespół Französische Zeit, sygn. 300, dz. 92, teczka 788, k. 19 (gen. Rapp do prezydenta Senatowi, 18 sierpnia 1808). Por. też W. Zajewski, *Pruska dywersja w Wolnym Mieście Gdańsku*, „Literary” 1970, nr 5, s. 32 n.

wał liczne kontakty z tymi wszystkimi, którzy objawiali niezadowolenie z trudnej sytuacji gospodarczej miasta, przypominał stare, „dobre pruskie czasy”. Pruski rezydent bezceremonialnie potraktował wszystkie roszczenia finansowe miasta pod adresem Prus za rekwizycje i zniszczenia w trakcie oblężenia 1807 r.⁸¹. Arogancja rezydenta pruskiego rosła wraz z postępami wojsk austriackich. Być może mjr Vegesack znał dawne plany gen. Rücheła, teścia Schilla, który już w 1807 r. projektował ze Stralsundu wyprawę „oswobodzającą” Gdańsk⁸². Wówczas zawiodła flota angielska, która pojawiła się na Bałtyku w niedostatecznej sile, ale teraz, według wieści rozsiewanych przez Schilla, miało być inaczej. Siedziba rezydenta pruskiego była ostoją intryg i antyfrancuskiej propagandy w Gdańsku.

Gen. Michał Grabowski w piśmie z 26 kwietnia 1809 do prezydenta Senatu K. Rennera uprzedzał władze miejskie, iż nieżyczliwe umysły rozsiewają w Gdańsku fałszywe pogłoski, zagrażające spokojowi i bezpieczeństwu mieszkańców. W tej niebezpiecznej chwili, gdy wróg znajdował się pod Toruniem, generał zwracał się do Senatu z żądaniem, aby władze miejskie opublikowały do mieszkańców odezwę w języku niemieckim i francuskim, grożącą surowymi karami dla prowokatorów. Jako komendant placu przypominał władzom miasta o zachowaniu jak największej czujności w tym względzie⁸³. Senat docenił wagę sytuacji i już 28 kwietnia rozlepiono na murach miasta rozporządzenie władz miejskich: „Skoro fałszywe wiadomości, jak i przedwczesne pogłoski, niekorzystne dla interesów władz są rozsiewane tylko przez osoby o złych intencjach, w związku z tym Senat zawiadamia, że zabrania ich rozpowszechniania, choć uprzednio wcale nie były ścigane i uprzedza wszystkich mieszkańców miasta i terytorium Gdańska, że w wyniku zawiadomienia uczynionego w tym przedmiocie przez Komendanta Placu, osoby wykraczające przeciw temu zakazowi narażają się, że będą postawione przed Sądem Wojskowym i ukarane z największą surowością, jeżeli zostanie im udowodnione to przestępstwo, zagrażające spokojności publicznej. Burmistrzowie i Senatorowie, w Gdańsku 28 kwietnia 1809”⁸⁴. Gen. Grabowski wzmocnił znacznie warty i patrole nocne, systematycznie ostrzegał gdańszczan przed dawaniem posłuchu podejrzanym prowokatorom. Chcąc podnieść morale ludności (bowiem część garnizonu pospieszyła z pomocą Toruniowi) organizował na Placu Alarmowym publiczne odprawy Gwardii Miejskiej. Została ona powołana na wniosek gen. Rappa w 1808 r. do obrony miasta przed „zbyt ambitnymi sąsiadami” i miała liczyć 3 bataliony piechoty, kompanię huzarów i 2 kompanie artylerii. Siły te miały wynosić łącznie 1860 ludzi, ale werbunek szedł opornie i stanu tego nie osiągnięto w 1809 r. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej regimenty Gwardii Miejskiej udawały się na ćwiczenia na najwyższe bastiony fortyfikacji miejskich, co miało sprawiać wrażenie, że miasto jest przygotowane na oblężenie. Przeciw tym codziennym, dość uciążliwym ćwiczeniom podniosła się nawet opozycja mieszczuchów⁸⁵. Gen. Grabowski posunął się dalej: wprowadzono ostrą kontrolę korespondencji. Ujawniono powiązania

⁸¹ Tamże, k. 20: pismo gen. M. Grabowskiego do Senatu z 6 lipca 1809. Tamże, k. 21: Senat do gen. M. Grabowskiego 7 lipca 1809 (z kopią noty von Vegesacka).

⁸² Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1692 (nota de Braya do króla Bawarii z 26 maja 1807).

⁸³ WAP Gd., sygn. 300, dz. 92,teczka 532, k. 11.

⁸⁴ Tamże, k. 12.

⁸⁵ G. Hufeland, op. cit., s. 73.

niektórych armatorów z Anglikami oraz podejrzane kontakty nie tylko natury handlowej⁸⁶. Konfiskowano nielegalne broszurki antynapoleońskie, kolportowane z Hamburga do Gdańska, gwałtownie potępiające blokadę kontynentalną, która podcięła dobrobyt miast hanzeatyckich⁸⁷. *De facto* wstrzymano kolportaż zajadłego pisemka antynapoleońskiego „L'Abeille”, wydawanego przez Kotzebuego⁸⁸. 18 maja 1809 gen. Grabowski zażądał od Senatu, aby bezzwłocznie usunięto z miasta wszystkie osoby nie będące stałymi obywatelami Gdańska. Właściciele domów mieli sporządzić listy mieszkańców. Osoby nie legitymujące się obywatelstwem i bez stałego miejsca zamieszkania miały opuścić miasta w ciągu 24 godzin. Nawet rezydent francuski Massias miał przedłożyć pełną listę osób zatrudnionych w legacji francuskiej⁸⁹. Podobne listy miały być przedłożone przez rezydentów Prus, Rosji i Saksonii. Przedsięwzięto wszystkie konieczne środki zaradcze, aby usunąć z miasta elementy podejrzane⁹⁰.

Rezydent carski generał-major Trefurt, znany gdańszczanom ze swej życzliwości jako konsul rosyjski jeszcze przed wojną 1806 r., rozwinął teraz zręczną akcję dyplomatyczną. Po zjeździe w Erfurcie Aleksander I skoncentrował swoją uwagę na opanowaniu Finlandii⁹¹. Kłopoty sojusznika w Hiszpanii oraz wojna z Austrią umożliwiały prowadzenie subtelnej gry dyplomatycznej także w Gdańsku, którym Rosja szczególnie się interesowała. Do Senatu dotarły poufne informacje rezydenta gen. Trefurta, że Rosja powiększy w dwójnasób, aż do 30 mil, granice Wolnego Miasta Gdańska, jeżeli gdańszczanie opuszczą swoich obecnych francusko-polskich protektorów i poproszą o opiekę cara Aleksandra I⁹². Być może w Petersburgu liczono się z ewentualnością oblężenia Gdańska przez wojska austriackie i chciano ten fakt uprzędzić przez wprowadzenie do miasta wojsk rosyjskich. Z momentem wybuchu wojny austriacko-francuskiej oraz zaatakowania Księstwa Warszawskiego, car pod naciskiem Paryża wyraził gotowość zerwania stosunków dyplomatycznych z Wiedniem i wysłania korpusu pomocniczego do Galicji⁹³. Wiadomo jak dwuznaczną rolę odegrały wojska carskie w tej kampanii. Po zajęciu przez Polaków Galicji kanclerz Rumiancew złożył ambasadorowi Caulaincourtowi ostry protest przeciw terytorialnemu powiększeniu Księstwa Warszawskiego: „Poświęcimy raczej ostatniego żołnierza, niż zgodzimy się na powiększenie terytorium polskiego, ponieważ dotyczy to naszej egzystencji”⁹⁴. Te przetargi dyplomatyczne w Petersburgu wiązały się w pewnej mierze z Gdańskiem. Caulaincourt zabiegał nie tylko o potępienie

⁸⁶ Aff. Étr., Dantzig nr 56: raport Massiasa z 29 kwietnia 1809; WAP Gd., sygn. 300, dz. 92, teczka 521, k. 3: Massias do Senatu 12 października 1809.

⁸⁷ Tytuł broszurki: *Doléances des peuples du continent de l'Europe au sujet de l'interruption de leur commerce adressées à tous les princes de cette partie*, Hambourg 1809.

⁸⁸ Aff. Étr., Dantzig nr 57, k. 9: raport Massiasa z 29 stycznia 1810.

⁸⁹ WAP Gd., sygn. 300, dz. 92, teczka 532, k. 13.

⁹⁰ Tamże, k. 14 i 15.

⁹¹ Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1698: raport Caulaincourta z 15 stycznia 1809 oznajmia, że Aleksander zapewnił go, że *la Russie ne désirant rien au delà de la Finlande et voulant principalement voir la Baltique libre au printemps*.

⁹² Aff. Étr., Dantzig nr 56, k. 216: raport Massiasa z 19 marca 1809.

⁹³ Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1698: raport Caulaincourta z 28 kwietnia 1809.

⁹⁴ Tamże: raport Caulaincourta z 28 maja 1809 m.in. kanclerz Rumiancew oświadczył bezpośrednio: *Sacrifions jusqu'au dernier homme plutôt que de souffrir qu'on augmente ce Domaine Polonais, car c'est atteinte à notre existence*.

Austrii; tematem rozmów stała się także sytuacja wojskowo-polityczna w północnych Niemczech oraz na Pomorzu w związku z działalnością partyzanta Schilla. Na życzenie Caulaincourta pierwsza rozmowa odbyła się 17 maja 1809. Książę de Vicence ostro potępił buntownicze poczynania Schilla w Królestwie Westfalii oraz na Pomorzu i zgañił inercję Fryderyka Wilhelma III. W odpowiedzi car oświadczył, że w tej sprawie otrzymał z Królewca raport, z którego wynika, że Schill działał samowolnie, bez aprobaty swego monarchy i — jak się wydaje — został zwierzbowany przez Austriaków. Rosja zainteresowana jest w utrzymaniu pokoju na całym pobrzeżu Bałtyku. Brakowało jednak otwartego i jasnego potępienia działalności Schilla, o co zabiegał Caulaincourt⁹⁵.

Następna rozmowa z Aleksandrem I miała miejsce tuż przed opanowaniem Strzałowa i trwała ponad dwie godziny. Caulaincourt nie ukrywał, że Paryż przywiązuje wielką wagę do akcji Schilla i dyskusję rozpoczął od gwałtownego potępienia metod politycznych kanclerza Stadion, który rękami Schilla nie zawahał się podważyć porządku społecznego w Niemczech. Zdaniem Caulaincourta rodowód tej całej sprawy jest szczególnie niepokojący. Wolnościowe idee amerykańskie i angielskie wzburzyły umysły (*les idées américaines et anglaises avaient tourné toutes les têtes*); oto drobni książęta rosyjscy, niemieccy czy francuscy uznali, iż mają prawo do osądzania działalności swoich monarchów i zachowują się tak, jakby byli na posiedzeniu angielskiej Izby Gmin. Teraz jeszcze dalej posuwają się ich poddani jak Schill, który jawnie demonstruje bunt przeciw własnemu monarsze. Czyż wspólny interes Petersburga, Paryża i Wiednia nie nakazuje łącznego zwalczania jakobinów i anarchistów *comme ceux de 1793, qu'il n'y avait de différence que dans le costume et que ceux de 1809*, gdyż i tamci i ci dążą do zburzenia panującego porządku. Tacy anarchiści jak Schill powinni zostać zgilotynowani wraz ze swoimi przewrotnymi zasadami. Dyplomata francuski zmierzał wyraźnie do podciągnięcia partyzantki Schilla pod działalność jakobińsko-wywrotową, naruszającą klasyczny model XVIII-wiecznej wojny⁹⁶. „W tej rozmowie, która przeciągnęła się ponad dwie godziny, cesarz Aleksander, jak mi się wydawało, wyrażał analogiczne poglądy” — konkludował Caulaincourt. Był to wszakże wniosek mylny, zbyt pośpiesznie zredegowany. Aleksander I był bardzo zręcznym dyskutantem. Szybko zgubił wątek z Schillem, by skupić się na działalności polskiej w Galicji. Oskarżył w teście rozmowie ks. Józefa Poniatowskiego, że ogłasza samowolnie proklamacje do ludności które są *un peu trop polonaises*. Car wyraził generalne niezadowolenie z postępów militarnych Polaków w Galicji⁹⁷.

Słowem, gdy Caulaincourt atakował partyzanta Schilla jako buntownika i jakobina, car nadzwyczaj zręcznie przeciwstawił działalność ks. Józefa Poniatowskiego i podkreślił, jakby mimochodem, wspólność metod. Oto i tam i tutaj wydawano antyrządowe proklamacje, podburzano naród przeciw legalnej władzy. Z raportów Caulaincourta nie widać, aby Rosja rzeczywiście była zmartwiona czy zaniepokojona kłopotami swego

⁹⁵ Tamże: raport Caulaincourta z 18 maja 1809.

⁹⁶ Widać wyraźnie, że Napoleon nie był Robespierre à cheval, jak trafnie zauważył L. Madelin, *Le consulat et l'empire* t. I, Paris 1932, s. 61. Por. też A. Zahorski, *Nowa historiografia francuska okresu napoleońskiego*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60 rocznicę urodzin*, Warszawa 1967, s. 75 nn.

⁹⁷ Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1698: raport Caulaincourta z 24 maja 1809.

sojusznika nad Bałtykiem. Przeciwnie, z wystąpień rezydenta gen. Trefurta można wyciągnąć wniosek, że Rosja zamierzała zdyskontować akcję Schilla. Zagrożenie i podniecenie nastrojów w Gdańsku uznała za odpowiedni moment, aby przeciągnąć część Senatu na swoją stronę obietnicą powiększenia terytorialnego obszaru miasta i umożliwienia większej swobody w wymianie handlowej. Ale akcja ta, po odwoicie spod Torunia Austriaków, nie mogła dać wyników. Gen. Grabowski oraz polsko-francusko-saska załoga tworzyli barierę nie do przebycia, zaś militarne wystąpienie Rosji przeciw Gdańskowi nie wchodziło w rachubę. 13 maja rezydent Massias powiadomił Senat Wolnego Miasta Gdańska, że otrzymał od ambasadora Caulaincourta odpis deklaracji ostrzegawczej dworu rosyjskiego, skierowanej do Austrii i ogłoszonej w „Journal de St. Petersbourg” (5 maja n.st.). Deklaracja zapowiadała zerwanie stosunków dyplomatycznych i skierowanie korpusu ks. Golicyna do Galicji. Rezydent Massias zażądał przedrukowania tej deklaracji w „Danziger Zeitung”. Wyrażał przy tym nadzieję, że jedność dwóch potęg: Francji i Rosji przywraca Gdańskowi poczucie bezpieczeństwa, bowiem egzystencja Wolnego Miasta Gdańska opiera się na układzie tylżyckim⁹⁸. Władze miejskie w odpowiedzi podziękowały rezydentowi za nadesłanie tak ważnej wiadomości, którą polecono opublikować w gdańskiej gazecie⁹⁹.

5 czerwca 1809 nadeszła do Gdańska wiadomość, że główny oddział partyzanta Schilla został kompletnie rozgromiony w Strzałowie przez połączone wojska duńsko-holenderskie. Śmiały atak gen. Gratien przyniósł mu nieoczekiwany sukces. Grupa Schilla, której rdzeniem była jazda, pozbawiona artylerii nie zdołała zorganizować skutecznego oporu. Schill w trakcie walk ulicznych został cięży szablą przez huzara duńskiego, dobity na ziemi przez huzara holenderskiego, a jego odcięta głowa powędrowała do muzeum w Holandii¹⁰⁰. Gen. Grabowski natychmiast obwieścił na łamach „Danziger Zeitung”, że Schill *dieser Räuber ist getöden worden und seine Bande über die Klinge gesprungen*. Jednocześnie ogłoszono komunikat o znacznych sukcesach wojsk polskich w Galicji¹⁰¹.

Wraz ze śmiercią Schilla zrodziła się legenda, kolportowana zarówno przez emisariuszy tego partyzanta, jak przez urzędników pruskich na terenie Gdańska i Księstwa Warszawskiego. Pogłoski te utrzymywały, że domniemana śmierć Schilla jest wymysłem propagandy napoleońskiej. Schill nie zginął, żyje i walczy o wyzwolenie całych Prus, łącznie z Pomorzem, spod okupacji francuskiej¹⁰².

⁹⁸ WAP Gd., sygn. 300, dz. 92,teczka 520, k. 6—8: pismo rezydenta Massiasa do Senatu z 13 maja 1809.

⁹⁹ Tamże, k. 9—10: replika Senatu do Massiasa z 15 maja 1809.

¹⁰⁰ Raport gen. Gratien do gen. Clarke'a z 31 maja 1809; raport gen. Ewalda z 7 czerwca 1809 (*Berichte*, s. 382); „Moniteur Universel”, z 10 lipca 1809; O. Francke, *Aus Stralsund Franzosenzeit*, Stralsund 1870, s. 139—141; A. Thiers, op. cit., t. III, s. 116; C. Herold, op. cit., s. 268; J. Streisand, op. cit., s. 178. Schill twierdził, iż Stralsund może stać się drugą Saragossą (J. C. L. Haken, op. cit., t. II, s. 137).

¹⁰¹ „Danziger Zeitung” nr 68 z 8 czerwca 1809.

¹⁰² Archives Nationales, sygn. AF IV nr 1690 (raport anonimowego agenta z maja—czerwca 1809 r. o sytuacji w Prusach i w Gdańsku; odpis relacji urzędnika polskiego potwierdzony przez ks. Józefa Poniatowskiego z września 1809 r. o podburzaniu ludności przez urzędników pruskich: *Les villageurs sont révoltés en faveur de l'Autriche, que l'Espagne s'est entièrement insurgée contre les Français, que l'Italie s'est également révoltée, que Schill n'est point mort et va se joindre aux Anglais*). O sprzedawaniu portretów Schilla w Gdańsku por. W. Zająewski, *Generał Michał Grabowski — obrońca polskiego Gdańska*, „Dziennik Bałtycki” nr 14 z 17 stycznia 1970.

Raport Massiasa z 20 czerwca 1809 stwierdzał, że zdecydowana większość Senatu jest profrancuska, zasiadają w nim ludzie, co w okresie pruskim byli odsunięci od funkcji administracyjnych i politycznych. Ci poważani i szanowani ludzie widzą przyszłość swego miasta w przymierzu z Francją. Tylko bardzo nieliczni w tym mieście stronnicy Prus życzyli sukcesów Austriakom. Natomiast mankamentem jest fakt, iż spory odłam zwolenników Francji upiera się przy utrzymaniu zbyt konserwatywnego ustawodawstwa i dawnej konstytucji, w której są rozmiłowani¹⁰³. W następnym raporcie do Paryża z 23 czerwca Massias przyznawał, że działalność insurgentów z grupy Schilla ujawniła się jednak na terenie Gdańska, mimo podjętych przez gen. Grabowskiego kroków. Oto stronnicy Schilla w Gdańsku, jak można sądzić na początku czerwca 1809 r., rozkolportowali nielegalną ulotkę Schilla i Brumona, wzywającą gdańszczan do zbrojnego powstania przeciw Francuzom w chwili, gdy Francuzi stawiają rozpaczliwy opór zwycięskim armiom Austrii. Mieszkańcy Gdańska powinni podjąć walkę o wolność i dawne przywileje¹⁰⁴. Grupy partyzantów Schilla pojawiły się na Pomorzu Zachodnim¹⁰⁵. Niechybnie emisariusze z tekstem odezwy zredagowanej, jak można wnosić w Strzałowie, przedostali się do Gdańska. Stało się to jednak już po rozgromieniu oddziału i śmierci Schilla. Za odezwą nie stały już jego zwycięskie czyny. Nazwisko Brumona nic nie mówiło mieszkańcom miasta. Władze miejskie też wykazały opanowanie i zdecydowaną niechęć do popierania pruskich aspiracji państwowych. W czerwcu 1809 r. przeprowadzono na Pomorzu aresztowania stronników Schilla oraz ukrywających się niedobitków z jego grupy¹⁰⁶. Tylko nielicznym jednostkom udało się wyjść z pogromu i przedostać się do Anglii.

Kłęska Schilla była wynikiem wielu czynników. Przede wszystkim Prusy pod naciskiem Francji, nie poparte otwarcie przez Rosję musiały odciąć się od jego akcji. Fryderyk Wilhelm III uznał go oficjalnie za dezertera i sprawę jego ucieczki oddano pod sąd wojenny. Kontrakcja francuska nie dopuściła do wzniesienia generalnego powstania w Królestwie Westfalii, mimo pewnych sukcesów Schilla. Opanowanie Strzałowa nie dało oczekiwanych efektów, zawiódł bowiem partner angielski. Canning nie zamierzał w 1809 r. organizować desantu wojskowego na pobrzeżu Bałtyku¹⁰⁷. Skoro brakło bezpośredniego kontaktu z armią austriacką, sukces i byt Schilla zależał od poparcia ludności miejscowej. Próby przeniesienia pruskiej gerylasówki na całe Pomorze od Szczecina po Gdańsk spotkały się z poparciem tylko zasiedziało elementu urzędniczego pruskiego.

¹⁰³ Aff. Étr., Dantzig nr 56, k. 241.

¹⁰⁴ Tamże, k. 244: tekst odezwy Schilla dołączony do raportu Massiasa cytując niektóre fragmenty: *Aux Allemands! Le moment est venu de briser fers et de vous rendre une constitution pendant des siècles faisait Votre bonheur jusqu'à ce que l'ambition effrénée d'un conséquent audacieux ait comblé la partie de la plus grande misère. — Que tout le monde prenne les armes des faux et des piques serviront en attendant de fusils et seront remplacés bientôt par des armes anglaises qui sont déjà arrivées. Chacun prenne les armes pour partager la gloire des Libérateurs de la Patrie et pour conquérir pour lui et ses neveux la paix et la tranquillité. Le lâche qui se refuse à cet honorable appel soit voué au mépris. Aux armes donc!*

¹⁰⁵ B. Frankiewicz, op. cit., s. 7.

¹⁰⁶ „Publiciste” z 8 czerwca 1809. Por. J. Staszewski, op. cit., s. 231.

¹⁰⁷ Do bitwy morskiej z Anglikami na małą skalę doszło koło Helu 18 października 1810. Por. B. Frankiewicz, op. cit., s. 12.

Zawiodły też wysiłki emisariuszy Schilla sprowokowania zbrojnego powstania antyfrancuskiego w Gdańsku. Ludność Wolnego Miasta wolała znosić niedostatek i ciężar kontrybucji, niż wrócić pod berło króla pruskiego¹⁰⁸. Senat gdański poparł zdecydowanie wszystkie decyzje gen. Grabowskiego i rezydenta Massiasa, zmierzające do wzmocnienia obronności miasta. Polityczne rozwiązanie problemu Gdańska widziano w ścisłej realizacji traktatu tylżyckiego i triumfie pokoju w Europie, co umożliwiłoby swobodną, nieskrępowaną wymianę handlową. W tej politycznej atmosferze, agitacja stronników i emisariuszy Schilla, podsycana po kryjomu przez pruskiego rezydenta von Vegesacka, całkowicie zawiodła. Garnizon gdański złożony głównie z Polaków pozostał głuchy na wezwania do dezercji. Na uroczystym posiedzeniu Senatu 14 czerwca 1809 prezydent K. Renner odczytał list gen. Rappa, pisany z głównej kwatery cesarza w Schönbrunn do władz miejskich w Gdańsku. Gubernator Rapp zawiadamiał: „zostałem JCM w najlepszej przychylności do Senatu i wszystkich mieszkańców Gdańska”. Cesarz życzliwie przyjął postulaty finansowe miasta, apelował o ścisłą współpracę Senatu z władzami wojskowymi. W zakończeniu listu gen. Rapp konkludował: „Bez wątpienia dowiedzieliście się o zwycięstwach JCM i zobaczyliście, że Bóg ukarał wiarołomnych. Ci sami Austriacy, którzy chcieli maszerować na Francję, raz jeszcze zobaczyli nas triumfujących w ich własnej stolicy”¹⁰⁹.

Propaganda francuska po śmierci Schilla unikała jego nazwiska, które wywołało tyle zamieszania i napięcia wiosną 1809 roku¹¹⁰.

Владислав Заевский

ГДАНСКИЕ ПРЕДПРИЯТИЯ ПАРТИЗАНТА ШИЛЛЯ В 1809 Г.

Польская историография занимавшаяся Вольным городом Гданском в наполеоновскую эпоху (Ш. Аскеназы, Е. Сташевский, Р. Лютман, К. Пиварский и другие) целиком упустила из виду попытку прусских инсургентов завладеть Гданском на рубеже мая — июня 1809 года. На основании материалов парижских архивов министерств Иностранных дел и Национального, а также рукописей Национальной библиотеки в Париже и Воеводского государственного архива в Гданске автор показал, что в намерении партизана Шилля после завладения Стральзундом было перенесение партизанского движения на Поморье. Шилл, вславившийся защитой Кольберга (Колобжег) располагал большим опытом в борьбе с французами и был прекрасно осведомлен в военной и политической обстановке на Поморье. Его деятельность вызвала глубокую обеспокоенность и дипломатические расхождения в Париже, Кенигсберге и С.-Петербурге. Эмиссары из партизанского отряда Шилля пользуясь поддержкой прусского резидента в Гданске распространяли в городе листовку взывавшую гданщан к вооруженному

¹⁰⁸ W. Z a j e w s k i, *Działalność rezydentów Wolnego Miasta Gdańska w Paryżu*, „Litera” 1969, nr 4, s. 20—21.

¹⁰⁹ WAP Gd., sygn. 300, dz. 92, teczka 500, k. 34—35: list gen. Rappa do Senatu z 18 maja 1809; replika Senatu 26 czerwca 1809; *Napoléon c'est l'Auguste Créateur de notre existence*. Za te kroki Rappa podjęte na rzecz miasta, Senat przyznał mu w nagrodę złotą szpadę, co zostało mu doreczone w Paryżu przez rezydenta gdańskiego bowiem gen. Rapp był dla Gdańska *véritable père de famille* („Moniteur Universel” nr 270 z 27 września 1809).

¹¹⁰ Hagiografię Schilla zainicjowali Prusacy po 1813 r.: „*Le nom de Schill est aujourd'hui presque aussi honoré en Prusse, que celui de T. Kościuszko l'est en Pologne*” (*Biographie Universelle et Portative des contemporains* t. II, Paris 1826, s. 1281).

выступлению против французов и взаимодействию с австрийцами. Диверсионная деятельность Шилля должна была быть координирована с австрийским ударом на Гданск. После завладения гданским портом должен был следовать английский десант. Повстанческая деятельность Шилля внимательно наблюдалась в С-Петербурге. Царская дипломатия желала склонить гданщан на свою сторону ценой значительного увеличения территории Вольного Города Гданска. С такими предложениями сенату города выступил русский резидент в Гданске ген. Трефурт. Попытка прусского восстания в Гданске инспирированного австрийской разведкой, провалилась в результате решительных противодействий коменданта места ген. Михала Грабовского, а также патриотического поведения польских солдат в Гданске. Сенат В. Г. Гданска выражал франкофильскую позицию, энергично выступал против прусским провокациям и решительно поддерживал распоряжения ген. Грабовского и французского резидента М. Массиа. В 1809 году гданщане заманифицировали свою привязанность для приобретенной в Тильзите автономии. Свое политическое будущее они видели в тесном союзе с Францией и Варшавским Княжеством.

Władysław Zajewski

UNE TENTATIVE D'INSURRECTION PRUSSIENNE À GDAŃSK EN 1809

Les recherches polonaises sur la Ville Libre de Gdańsk au temps de Napoléon (S. Askenazy, J. Staszewski, R. Lutman, K. Piwarski etc.) n'ont pas remarqué la tentative d'insurrection prussienne organisée par le chef partisan Schill à Gdańsk à la fin de mai et au début de juin 1809. S'appuyant sur des matériaux des Archives du Ministère des Affaires Etrangères (Paris), des Archives Nationales (Paris), de la Bibliothèque Nationale (Paris) et du Wojewódzkie Archiwum Państwowe de Gdańsk, l'auteur a montré que Schill, après s'être emparé de Stralsund, se proposait d'étendre la guérilla en Poméranie. Ce chef, qui s'était rendu célèbre par la défense de Kołobrzeg (Kolberg) et qui avait une grande expérience de luttes avec les Français et les Polonais, connaissait très bien la situation militaire et politique en Poméranie. Ses démarches suscitérent une vive inquiétude et des controverses diplomatiques à Paris, à Königsberg et à St-Pétersbourg. Des émissaires de Schill, profitant de l'appui du résident prussien à Gdańsk, von Vegesack, diffusèrent à Gdańsk un tract qui incitait les citoyens à s'insurger contre les Français et à collaborer avec les Autrichiens. L'action organisée par Schill devait être coordonnée avec une attaque autrichienne contre Gdańsk. Le port de Gdańsk une fois occupé, une descente anglaise devait avoir lieu. L'activité insurrectionnelle de Schill était observée avec attention à Pétersbourg. La diplomatie russe voulait attirer les citoyens de Gdańsk de son côté, en leur promettant un agrandissement considérable du territoire de la Ville Libre. Des propositions en ce sens furent faites au Sénat par le résident russe à Gdańsk, le général Trefurt. La tentative d'insurrection prussienne à Gdańsk, inspirée par les services d'espionnage autrichiens, échoua à la suite de la réaction décidée du commandant de la place, le général Michał Grabowski, et de l'attitude patriotique des soldats polonais à Gdańsk. Le Sénat de la Ville Libre de Gdańsk était favorable aux Français et s'opposait énergiquement aux desseins prussiens; il accorda son plein appui aux mesures prises par le général Grabowski et par le résident français M. Massias. Les citoyens de Gdańsk manifestèrent en 1809 leur attachement à l'autonomie qu'ils avaient recouvrée par le traité de Tilsitt. C'est dans une étroite alliance avec la France et le Grand-Duché de Varsovie qu'ils voyaient la meilleure chance pour leur avenir politique.